

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Stosownie do obwieszczenia Dozoru ustanowionego w celu założenia *Instytutu Ophtalmicznego*, otwarcie tegoż nastąpiło w dniu 31 z. m. wobec JJWW. JX. *Woronicza* Biskupa Dyecezyi Krakowskiej, Radey Stanu *Koźminiana* JW. JX. *Szaniawskiego* Administratora Archidyecezyi Warszawskiej, Członków Rad Dozorczych Szpitali ogólnej i szczególnej, Rady ogólnej Lekarskiej i wielu innych znakomitych osób tak Duchownych jak Cywilnych. JW. Referendarz Stanu *Koźuchowski* Kommissarz Wojewódzki, prezydujący w Radzie szczególnej dozorczej Szpitali Województwa Mazowieckiego, przemówił do zgromadzenia; zgłosu jego umieszczamy 2 wyiątki. Po wstępie zapowiadającym odczytanie opisu historycznego zakładu »Wiem: jak często wciągu odczytywania opisu tego wznawiać się musi dla przyjaciół *Xiążenia* *Edwarda* *Lubomirskiego* Fundatora *Instytutu* bolesna pamiątka zawczesnej jego straty; ale niech się pociesza... któż bowiem nie dzieli ich żalu? Na grobach ludzi namiętnych, ludzi poświęcających wszystko widokiem osobistym, niedziw: kiedy wystużona w życiu pogarda w obojętność lub w wstręt po śmierci się zamienia. Nad grobem człowieka pospolitego dość: gdy rodzina i przyjaciele żyją; ale kiedy umiera Dobroczynca ludzkości, cały świat staie się oplakującą go rodziną, i kto niewytypił w sercu i umyśle swoim przymiotów godność człowieka znamionujących,

cierpi nad stratą dotkliwą. Bezwątpienia do rzędu ostatnich strata *Lubomirskiego* należy. Znakomity rodem, wychowany wśród świetności i bogactw, sam niedoświadczył, jednakże umiał uczuć, umiał ocenić nieszczęścia innych. W kwiecie młodości wydarły Ojczyznę, w przysztęm osłodzeniu losu ziemiaków znajdował osłodę ostatnich chwil życia. Gdziekolwiek więc dojdzie wiadomość dobroczynności jego, tam i żal nasz podziela. Po uwiadomieniu zaś o powierzeniu bliższej Administracji *Siostron Miłosierdzia*, tak głos swój kończył »Jkomoż można było zwiększą ulnością jak zgromadzeniu temu powierzyć bliższą chorych opiekę? Dwa wieki ubiega; jak wszędzie gdziekolwiek zaprowadzenie go nastąpiło, z wytrwałością dopełnia obowiązków najprzykrzejszych. Początkowo zaraz ani głód powszechny w *Lotaryngji*, ani powietrze grassujące w *Anvers* i w samymże *Paryżu* niezdolały odstręczyć *Siostr* tych od powinności, ani oddalić z miejsc życia niehespieczeństwem grożących. I do nas nie wśród szczęścia i pomyślności narodowej, ale w epoce klęsk i wojen, w czasie panowania *Jana* *Łazimierza* po raz pierwszy przybyły. Wiatach zaledwie ubiegłych z jakimże zapętem pospieszały do *Hiszpanji*, do miejsc będących raczej śmierci aniżeli życia siedliskiem? Niezagraża wam tu zacne *Siostry* podobne niehespieczeństwo, ale anielską ujemną cierpliwość zachować wypadnie z choremi, obok dolegliwości doświadczanych, co chwila jeszcze po-

trzebującymi troskliwego przewodnika. Wciągu głosu wezwany był Członek Rady Szpitalnej a zarazem Dozoru, *Dmuszewski*, do odczytania opisu historycznego, który po testamentcie Xiążęcia *Lubomirskiego* i postanowieniach Rządowych, obejmuje rachunek zużycia funduszu. Według niego, wydano na urządzenie Instytutu złp: 23,475, pozostało na potrzeby Instytutu do 24 Czerwca 1828 r. złp: 22,801. Chorych zamieszkałych zewnątrz Instytutu opatrywanych przez Doktora *P. Hilverding* było w dniu otwarcia 115. W czasie tego obchodu miał także mowę Doktor Instytutu, w języku *Łacińskim*, w której obok uwag zamieszczonych pod względem lekarskim, zapewnił o najmocniejszym swoim poświęceniu się obowiązkom. JW. Biskup *Krakowski* z zwykłą wymową, oddał pochwałę pamiętce Xiążęcia *Edwarda Lubomirskiego* i wystawił: ile BOGU miłą jest dobroczynność; poczem obchód odbyciem Mszy Stej w Kaplicy Instytutowej, i poświęceniem całego Instytutu zakończony został.

Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za Korzec Żyta zł: od 11 i pół. do 13 i grosz sre: — Pszenicy od 14 do 19 i pół. — Jęczmienia od 12 do 14 i pół — Owsa od 7 i pół do 9. — Siana furzędnokonną od 12 do 23; parokonną od 26 do 36. — Słomy furzędzycznej od 7 do 8 i 3 sre: grosze.

Dwa Walce w guście Włoskim, do tańca i Mazurek dla zabaw nadchodzącej jesieni, przedaia się u *Brzeziny*.

Artykuł nadesłany. — Zwiedziwszy od niejakiego czasu będący w tej stolicy, w sali Towarzystwa Dobro: *Gabinet figur woskowych*, poczytuie za obowiązek donieść, że kilka grup a szczególnie *Szpital wojskowy*, zasługują na pochwałę. Właściciel wkrótce opuszczając *Warszawę*, zniżył cenę wnijsia. Za jeden zło-

ty, można w tym gabinecie godnie przyćmiennie przepędzić. K. F.

Wczoraj ciepła było stopni 15.

W *Siedlcach* w krótko skończoną będzie nowa budowa Teatru, ile być może dogodna i dla widzów i przedstawiających widowiska sceniczne, w których teraz mieszkańcy wiejscy coraz większe mają upodobanie, przekładaiać takową zabawę nad inne nie połączone z żadnym użytkowiem. —

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Pierwszy Minister Angielski *Goderycz*, dawniej *Robinson*, najściślej trzyma się zasad nieboszczyka *Kanninga*, uważaia oraz, że z 14tu terażniejszych Ministrów, 10ciu jest za sprawą Katolików. — W *Paryżu* we wszystkich magazynach rycin, znajduje się mnóstwo wizerunków *Kanninga*, a na medal na cześć tego sławnego Ministra wybić się mający, złożono już 5000 franków. — W roku zeszłym w *Modenie*, na licytacji publicznie odbywającej się, obywatel tameczny kupił miniatyrę z wyobrażeniem młodej kobiety; ten wizerunek także na jego sercu uczynił wrażenie, że postradał spokojność iak ów niegdys *Pigmaljon*; w kilka tygodni przeieżdżaiąc przez *Padwę*, i będąc w teatrze, postrzeza na scenie tancerkę zupełnie podobną do owej miniatury; uszczęśliwiony, bieży do niej, pierwsze zapytanie było czy jest wolną? Odpowiada że jest nie zamężną; ofiaruje jej oraz rękę, ta zezwala, następuje wesele; lecz krótko trwała uroiona miłość... to małżeństwo jest już rozwiedzione. — Z *Ameryki południowej* donoszą wiele rozmaitych wydarzeń o *Boliwarze*, który już tyle razy składał rządy a jednak pokazuje się że miał zamiar otrzymać przemożniejszą władzę niż tę iaką miał dotąd w rzeczypospolitej; nie taiono nawet że ten tak zwany oswobodziciel, czynił przysposobienia do zmiany rządu. Teraz

donoszą że tego plany nieprzyszły do skutku, a nawet że został wygnany. — Ostatnia wiadomość z *Limy* jest następująca. »Na 3 dni przed wujściem na okręty wojsk *Kolumbijskich*, odkryto ukonany plan spisku, w którym zamierzano opanowanie stolicy. W skutku tego rozstawiono natychmiast przyzwoite czaty po drodze od *Bella-Vista* aż do *Kallao*, i tym sposobem cały plan zniweczono. Kilka bataljonów *Kolumbijskich* doszło aż pod bramy *Kallao*; gdy jednak postrzegli, że *Bustamente* nie przybył za nimi, zwróciły się do głównych stanowisk, gdzie tenże kilku z nich zaraz rozstrzelać kazał. Milicja miejska, zapalając się przy tej okoliczności bardzo zaszczytnie. W skutku takowych wypadków uwieziono kochankę *Boliwara*, zwaną zwyczajnie oswobodzicielką, żonę generała angielskiego nazwiskiem *Thoro*, iakkolwiek rodem była z *Kolumbji*; niemniej proboszcza *Stej Magdaleny* i innych wielu. — Niedawno w wiosce bliskiej *Rassel*, odbyło się złote wesele małżeńskie pary, mającej żyjących 8 synów, 2 córek, 8 synowych, 2 zięciów, 42 wnuków, 18 wnuczek, 2 żon wnukowych, 4 mężów wnuczek, 7 prawnuków, 3 prawnuczek, jednego męża prawnuczki, i 1 praprawnuczkę. Ta szczęśliwa para wyznaie że tylko raz pokłóciła się przez całe pożyacie małżeńskie, a to z powodu wyboru męża dla wnuczki, gdyż babka chciała aby z wnuczką ożenił się *Huzar*, a dziadek koniecznie obstawał za *Artylerzystą*; skończyło się zaś na tem że pannie najbardziej podobał się *Grenadjer* i za tego poszła. — W wielu miastach w Niemczech i Francji tego lata w ciągu miesiąca Lipca więcej ludzi umarło niż w ciągu 6ciu innych miesięcy, a to z powodu *dysenterji* i *febry* wzniesanych przez nadzwyczajne upały, oraz przez niewstrzymanie żliwe użycie chłodziuków. — Po zrównaniu

szanów miasto *Drezno* zyskało wiele przyjemności. Związki z przedmieściami ułatwiaią bandel, a nowe domy i ogrody upiększają okolice. Szczególniej zaś zajmują się pomnikiem, który zmarłemu Królowi *Fryderykowi Augustowi* ma być wystawiony. Zdaie się, iż ten pomnik przywiązania i czci wdzięcznego ludu umieszczony będzie na wielkim placu między Biblioteką Królewską i Akademią wojskową, które to zakłady winny swą świętość nieboszczykowi. Kilku utalentowanych ludzi pracuje nad planem, którego uskutecznienie ma być powierzone artystom krajowym. — Sławna *Panna Sontag* wkrótce opuszcza *Berlin* i udaje się do *Paryża*; wprzód jednak da się słyszeć w kilku miastach Niemieckich, gdzie już wcześniej są zamówione prawie wszystkie bilety na jej koncerta lub widowiska. Ta młoda i piękna Artystka, miała iść za znakomitego cudzoziemca, lecz po namyśle, żąda jeszcze swym talentem zachwycać lubowników muzyki. Teraz w *Berlinie* na mijskim teatrze dają ciągle te opery, w których pierwszą rolę miała *Panna Sontag*, z doniesieniem w afiszach, iż ta rola jest ostatni raz przedstawioną przez tę śpiewaczkę; słuchacze zgromadzają się nader licznie, i to stanowi iedyny dochód tego teatru.

Sposób czyszczenia rzeźby alabastrowej. Tłuste płamy wywabiają się naprzód zapomocą spirytusu terpentynowego; poczem rzeźba alabastrowa zanurza się w wodzie, w której zostawać winna przez 10 minut, a nawet i dłużej jeżeli jest bardzo zabrudzona. Następnie wyjmaie się z wody, obciera wielkim pędzlem, albo szczotką, a gdy wyschnie wyciera miłkim gipsem. Rzeźba alabastrowa mieć będzie naówczas wejrzenie nowej, świeżo z warsztatu wyszłej. Tym sposobem oczyścić można alabaster w przeciągu pół godziny, kiedy zwyczajnie w tej mierze postępowanie przy użyciu

rybiej łuski i skrzypiu wymagałoby kilka dni czasu.

DONIESIENIA.

Dziś JPan *Kolter* będzie miał zaszczyt okazać przedostatni raz widowisko w następującym sposobie: P. *Kolter* wejdzie na wysoką wieżową linę bez wszelkiej pomocy (czyli draga ballansowego) z 2ma pistoletami w rękę, z których wracając wystrzeli; poczem z zawiązanymi oczyma wnijdzie na wysoką wieżową linę tam i napowrot, dozwoli każdemu z obecnych zawiązać mu oczy. Przy zakończeniu na żądanie Sza: Publi. będzie miał zaszczyt przedstawić wędrującego Pielgrzyma czyli nieustraszonego Rycerza przy brylantowym Faierwerku i wielkiej Kanonadzie z rzymskich świec, tasce na różnemi grupami urozmaiconą będzie.

Francuzka żąda umieszczenia w domu francuzkim lub niemieckim, obowiązując się przyciąż staranie nad Dziećmi i uczyć czytać i pisać. Wiadomość o niej przy ulicy Samborska Nr 1923, za Kościołem Panny MARJI.

Jest w mieście Łowiczu Grunt do nabycia zwolnej reki, trzymający 2 morgi długości, a 40- żagunów szerokości, za złp. 600 wieczyscie. Kto chce takowy nabyć, niech się zgłosi w Warszawie do Właścicieli przy ulicy Nalewki pod Nr 2250; lub też w Łowiczu do JP. Polankiewicza mieszkającego w Oficynach JP. Zawadzkiego.)

W Środę d. 29 Sierp: t.r. zgubiony został Zegarek srebrny, na cyferblacie liczbą Arabską oznaczony, z dwoma skałkami stalowymi, wewnątrz na kamieniu białym z napisem Genua, z budowany; przytył stalowy łańcuszek i wstążka biała z kluczykiem aspisowym w tyłak oprawnym. Uprasza się łaskawego znaleźć, aby takowy pod Nr 792 przy ulicy Elekoralnej do Pani Kozłowskiej odesłać raczył, za co otrzyma za podziękowaniem przyzwoitą nagrodę.

Potrzebny jest na Prowincję Gorzełniany do dwóch Garców zwyczajnych; dalsza Informacja przy ulicy Tanka w domu P. Szyndlera Nr 2856 na 2em piętrze mieszkającego.

Podpisany Lekarz Zwierzęcy w mieście Warszawie przy ulicy Zatyłki pod Nr 941 zamieszkały, ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż w mieście Stawiszynie Obwodzie i Wolewódtwie Kaliskiem,

są do sprzedania za pomierną cenę 3 Domy drewniane z zabudowaniami, Ogrodami i Stajnią zalezną na 30 koni, z wolnością szynkowania Trunków krajowych, zaprasza więc Pretendentów aby do podpisanego lub też komu dogodnie do Kalkulatora w mieście Sieradza Krahness, względem ich kupna zgłosili się piszeli.

Daniel. A h r e n s.

Przy ulicy Senatorskiej przeciwko budowlu nowego Teatru w domu pod Nr 473 Lit: B. są od Sgo Michała r. b. 1mo Sklep z Stacją i Piwnicami wygodnymi, 2do sześć Pokoi, Kuchnia, Piwnica, tudzież wszelkie wygody, do naiecia.

Pewna Osoba posiadająca języki Niemiecki, Polski i Rossyjski iak najdokładniej i po części po Francuzku, przyciem maiecia iak najlepsze zaświadczenia iak o też: i ustnie zarekomendowana być może od znanych Osób tu w Stolicy zamieszkałych, życzy sobie znaleźć miejsce to jest: za Rządce Domu lub też w jakim domu za Marszałka Dworu, iako też jest zdającym być Buchalterem w fabrykach Sukienych, gdzie nie mała trawik część czasu lub też i winnych fabrykach swoją zdatność okazać może. Wiadomość powzięść można w Drukarni Kurjera.

Ktoby sobie życzył nabyć Kontrakt czteroletniej zastawy na Possessją, z korzystnymi widokami pod Nr 2719 i 2716 przy ulicy Browarnej, raczy zgłosić się pod wyżej wymieniony Nmer, do Dzierżawcy tegoż Domu.

Paro-konną krytą Bryczkę do sprzedania, mało co używaną, nabyć można za mierną cenę przy ulicy Elekoralnej Nr 796, na dole po lewej stronie.

W Pałacu Nr 415 przy ulicy Krakowskie Przedmieście, na przeciwko Pałacu Namiestnikowskiego jest do naiecia od Sgo Michała r. b. pięć Pokoi z Kuchnią na pierwszym piętrze, do tego Stajnia i Wozownia.

Ktoby chciał na zastaw domu czyniącego intraty rocznej 3000 złp. dać sumę złp. 8000 na lat 2 z wypłatą w rok po 4000 prócz procentu, raczy się zgłosić na Muranów pod Nr 2205.

Właściciel Charta iasno Żółtawego, z uciętym wkońcu ogonem, uprasza ażeby zatrzymujący go nieprawnie bez zwłoki wypuścić, który sam trafi do domu, wraże bowiem przeciwnym nieprawny tego posiadacz, sam sobie przypisać winę nieprzyjemności, iakiej dozna przy odebraniu go.

TEATR. Dziś Opera Dama biała.